

III. Teologia Pastoralna

Ks. JAN DUDZIAK

KANONICZNE PRZYGOTOWANIE NARZECZONYCH DO MAŁŻEŃSTWA

WPROWADZENIE

Przez przygotowanie kanoniczne będziemy tu rozumieć przebycie tych etapów, które nakazuje Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. oraz aktualna Instrukcja Episkopatu Polski w sprawach małżeńskich. Brzmi ona: „Instrukcja Episkopatu Polski o przygotowaniu do małżeństwa”, z dnia 11 marca 1987 r.¹ W tych dwu źródłach mieści się aktualny stan prawa ogólnokościelnego oraz partykularnego polskiego, według którego polscy duszpasterze winni przygotowywać narzeczonych do zawarcia małżeństwa w obliczu Kościoła. Mogą jeszcze występować jakieś normy prawa diecezjalnego, lecz te już nas tutaj wprost interesować nie będą, chyba tylko sporadycznie.

Z chwilą, kiedy biskupi polscy wydali powyższą instrukcję, straciły swoją moc poprzednie instrukcje naszego Episkopatu w tej materii².

Chociaż merytorycznie niektóre przepisy kodeksowe mają charakter pastoralny, jak np. wymóg bierzmowania czy przedślubnej spowiedzi sakramentalnej, to jednak są one formalnie normami kanonicznymi, gdyż mieszczą się w zbiorze obowiązującego prawa kościelnego. Toteż nie należy ich traktować zamiennie z różnymi postulatami, mającymi swe źródło w kościelnych organach duszpastersko-administracyjnych. Np. bogato rozwinięte ostatnio zalecenia dla narzeczonych, wydawane przez ogólnokrajowe czy diecezjalne ośrodki duszpasterstwa rodzinnego. Ta sfera nie będzie przedmiotem naszej refleksji, pozostawiamy ją pastoralistom.

¹ Currenda. Organ urzędowy diecezji tamowskiej, 139 (1989) s. 320-352. Bierzemy tu datę promulgacji a nie uchwalenia. Uchwalenie bowiem Instrukcji miało miejsce dnia 5.09.1986 r. Niektórzy autorzy podają tę jej datę, lecz uważamy, że zgodnie z kanonem 7 KPK: „Lex instituitur cum promulgatur”, bardziej odpowiednią jest data promulgacji Instrukcji, jako jej właściwy czas powstania. Zob. Ks. W. GÓRALSKI, *Komentarz do Instrukcji Episkopatu Polski o przygotowaniu do małżeństwa w Kościele Katolickim z 5.IX.1986 r.* w: *Ius matrimoniale. Ze studiów nad kościelnym prawem małżeńskim*, t. 1, Lublin: Norbertinum 1990, 153.

² Instrukcji tych było już w okresie powojennym kilka, a mianowicie: 1. *Instrukcja o kanonicznym badaniu narzeczonych przed ślubem, z dnia 9.XI.1946 r.* Olsztyn 1947; 2. *Pierwsza instrukcja Episkopatu Polski dla duchowieństwa o przygotowaniu do sakramentu małżeństwa i duszpasterstwa rodzin, z dnia 12. II. 1969 r.* w: *Teologia małżeństwa i rodziny*, wyd. Ks. K. Majdański, t. 1, Warszawa: ATK 1980, s. 254-262; 3. *Wskazania Episkopatu Polski w sprawie realizacji Motu proprio pap. Pawła VI „Matrimonia mixta”* Currenda, 121 (1971) s. 273-279; 4. *Druga Instrukcja Episkopatu Polski dotycząca przygotowania do małżeństwa i życia rodzinnego oraz wprowadzenie nowego obrzędu sakramentu małżeństwa, dnia 11.III.1975 r.* w: *Teologia małżeństwa i rodziny*, wyd. Ks. K. Majdański, jw., s. 263-270.

Jaka jest ranga prawna zaleceń Episkopatu zawartych w Instrukcji? Kodeks Prawa Kanonicznego kilkakrotnie pozostawia Konferencjom Biskupim wyraźne pole dla działalności ustawodawczej w sprawach małżeńskich³. Podobnie w materii przygotowania nupturientów do ślubu, ustawodawca kościelny nie tylko zezwala, ale wręcz zobowiązuje biskupów danego kraju do wydania dodatkowych przepisów, uzupełniających Kodeks⁴. Mocą tego upoważnienia przez ustawodawcę kodeksowego, wszystkie dyspozycyjne przepisy Instrukcji Episkopatu, które wyraźnie coś nakazują lub czegoś zabraniają, posiadają moc wiążącą, jako prawo partykularne⁵. Oczywiście nie mają one mocy unieważniającej. Nie można zaś tego samego powiedzieć o wyjaśnieniach, zaleceniach, sugestiach, zawartych w Instrukcji. Oczywiście należy się też do nich stosować, jednakże nie mają one same w sobie charakteru ściśle nakazującego lecz raczej pastoralno-fakultatywny.

Rozwinięcie tematu nie będzie wyczerpującym komentarzem systematycznym do kanonów kodeksowych lub do artykułów Instrukcji Episkopatu. Będzie natomiast usystematyzowaniem najważniejszych zagadnień. Artykuł niniejszy nie może więc zastąpić duszpasterzom osobistego zaznajomienia się w stopniu wyczerpującym zarówno z ustawami kodeksowymi, jak i z przepisami Instrukcji.

Kodeks pap. Jana Pawła II przygotowaniu przedmałżeńskiemu poświęca kanony: 1063-1072, a także 1125-1126, gdy idzie o małżeństwa mieszane. W kanonach tych mieszczą się takie elementy przygotowania do małżeństwa, jak: 1. cel; 2. przygotowanie wspólnotowe; 3. przygotowanie indywidualne. Elementy te staną się ogólnym schematem naszych rozważań, przy czym punkt trzeci (przygotowanie indywidualne) dozna bogatej rozbudowy w podpunktach. Jest on bowiem istotny dla naszego tematu. W zakończeniu znajdzie się dopowiedzenie na temat przygotowania do małżeństwa w przypadkach niezwykłych, jak: niebezpieczeństwo śmierci, sytuacja nagląca, małżeństwo tajne oraz według formy nadzwyczajnej.

I. CEL KANONICZNEGO PRZYGOTOWANIA NARZECZONYCH DO ZAWARCIA MAŁŻEŃSTWA

Wprowadzając w życie idee konstytucji soborowej „*Gaudium et spes*”⁶, usiłującej przeciwdziałać współczesnej laicyzacji oraz sekularyzacji małżeństwa i rodziny, Kodeks Prawa Kanonicznego zobowiązuje wszystkich duszpasterzy do takiego formowania i organizowania całej wspólnoty powierzonych im wiernych, by „stan małżeński zachował ducha chrześcijańskiego i doskonalił się”⁷. Instrukcja Episkopatu Polski

Np. Konferencja Episkopatu jest władna, według Kodeksu, ustalić we własnym kraju wyższy wiek do godziwości zawarcia małżeństwa, niż wiek określony przeszkodą zrywającą; może opracować właściwy dla danego kraju obrzęd zawierania małżeństwa; powinna określić sposób składania oświadczeń i przyrzeczeń przez stronę katolicką w małżeństwach mieszanych, itp. *Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r.* (skrót KPK), kan. 1083 § 2; 1120; 1126 i inne. Ks. E. SZTAJFROWSKI, *Podręcznik prawa kanonicznego*, 4, Warszawa: ATK 1986, 71, 130, 144.

⁴ „Konferencja Episkopatu powinna wydać normy dotyczące egzaminu narzeczonych, zapowiedzi przedmałżeńskich oraz innych odpowiednich środków do przeprowadzenia badań przed zawarciem małżeństwa, aby proboszcz pilnie ich przestrzegając mógł przystąpić do asystowania przy małżeństwie” – KPK, kan. 1067.

⁵ P. LOMBARDIA – J.I. ARRIETA, *Codice di diritto canonico. Edizione bilingue commentata*. Roma: Edizioni Logos 1983, vol. 2, s. 756.

⁶ *Konstytucja dogmatyczna o Kościele w świecie współczesnym „Lumen Gentium”* (skrót: KDK), n. 47, 52, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*. (skrót: SWIHKDD), Poznań: Pallottinum 1968, s. 903-905, 913-917.

⁷ „Duszpasterze mają obowiązek troszczyć się o to, aby własna wspólnota kościelna świadczyła pomoc wiernym, dzięki której stan małżeński zachowa ducha chrześcijańskiego i będzie się doskonalil” – Kan. 1063.

z 1987 r. ten cel zabiegów przygotowawczych ujmuje w formułę: „Potrzeba przygotowania do małżeństwa”⁸. Motywację zaś merytoryczną, jak w ogóle w wielu innych swoich zarządzeniach i wypowiedziach, czerpie tu Instrukcja z Adhortacji Apostolskiej pap. Jana Pawła II: „Familiaris consortio”, z 22 listopada 1981 r., gdzie mocno podkreślono, iż przygotowania tego domagają się szczególnie dzisiejsze czasy. Wobec bowiem negatywnych zjawisk, w których wypada żyć współczesnym rodzinom, należy młodym jako przyszłym rodzicom, odpowiednio uformować hierarchię wartości oraz kryteria postępowania. Jakby kontynuacją tej myśli jest apel Synodu Biskupów poświęconego nowej ewangelizacji w Europie (28 X – 14 XII 1991 r.). W Deklaracji końcowej tego Synodu czytamy: „Każdy, kto przyczynia się do ochrony i umocnienia instytucji małżeństwa i rodziny, ma ogromną zasługę dla przyszłości Europy”⁹.

Kodeks podaje schematyczny program realizacji tego celu. Nazywa go ogólnie „pomocą”, jakiej duszpasterze winni udzielać wspólnocie Ludu Bożego w tej materii. Szczegółowo zaś, według ustawodawcy kodeksowego, program ten przedstawia się następująco:

- przekazywać na różne sposoby pouczenia wszelkiej kategorii wiernym o znaczeniu małżeństwa chrześcijańskiego, o obowiązkach małżonków i chrześcijańskich rodziców;
- przygotowywać indywidualnie poszczególne pary nupturientów do świętości życia w stanie małżeńskim oraz do wypełniania związanych z nim zadań i obowiązków;
- sprawować należycie i owocnie liturgię małżeństwa, podkreślając przy tym, że nowożeńcy uczestniczą w tajemnicy jedności Chrystusa i Kościoła oraz w jego płodnej miłości¹⁰.

Bliższą analizą powyższego programu, mającego za cel przygotowanie do małżeństwa, zajmiemy się w następnych punktach artykułu.

II. PRZYGOTOWANIE WSPÓLNOTOWE

Tak trzeba nazwać podstawowy i najogólniejszy krąg czynności przygotowujących do małżeństwa, nakreślonych przez Kodeks Prawa Kanonicznego. Instrukcja Episkopatu Polski z 1987 r. nazywa ten etap, zresztą za Adhortacją „Familiaris Consortio”, przygotowaniem dalszym. Etap ten zobowiązuje duszpasterzy wszelkiego pokroju, by w swoją posługę słowa Bożego, w jej różnych przejawach, jak katecheza, kaznodziejstwo, nauczanie ludzi starszych, młodocianych, a nawet małych, wpisali także odpowiednio przystosowaną do poziomu słuchaczy, problematykę chrześcijańskiego małżeństwa. Należy się tu posłużyć współczesnymi środkami społecznego przekazu, a więc w miarę możliwości także książką, broszurą, techniką audiowizualną¹¹.

W tym zakresie każdy duszpasterz podejmuje przysłany mu i zalecony lub nakazany przez Wydział Duszpasterstwa diecezjalny program katechez, kazań, pogadanek, wnosząc w jego realizację wkład osobistych zdolności oraz środków dydaktycznych.

Drugi krąg kodeksowego przygotowania wspólnotowego, to przygotowanie specjalistyczne, tzn. już w odniesieniu do wyselekcjonowanej grupy słuchaczy, a więc nie

⁸ Instrukcja Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim, Warszawa 1987, nr 4, s. 2 (skrót: Instr. EP).

⁹ *Familiaris Consortio* (skrót: FC), n. 66, 116-120. L'Osservatore Romano. Wydanie polskie, 139 (1992), nr 1, 52.

¹⁰ KPK, kan. 1067, nry 1-3.

¹¹ Tamże, kan. 1063, nr 1; Ks. E. SZTAJFROWSKI, *Chrześcijańskie małżeństwo*, Warszawa: ATK 1985, 30-31. Kopalnię ciekawego i cennego materiału, służącego formacji młodzieży do małżeństwa, znajdzie zainteresowany Czytelnik w książce: *Przyszłość ludzkości idzie przez rodzinę*, Warszawa 1992. Książkę wydał Krajowy Ośrodek Duszpasterstwa Rodzin w Warszawie, pod redakcją ks. Władysława Szewczyka, przy współpracy redaktorów: ks. Józefa Dudka i ks. Stanisława Pazdana.

dzieci, nie starszych, lecz młodocianych, potencjalnych nupturientów. Ustawodawca podkreśla tu potrzebę ich uformowania pod kątem świętości związku małżeńskiego oraz związanych z nim obowiązków. Wyrażenie „świętość” stanu małżeńskiego nie jest tu przypadkowe. Idzie bowiem o jasne naświetlenie natury małżeństwa sakramentalnego w odróżnieniu od związku cywilnego, który zaczyna być współcześnie jednym z podstawowych elementów dechrystianizacji świata¹².

Trzecim wreszcie kręgiem wspólnotowego przygotowania do małżeństwa jest, według Kodeksu, „owocne sprawowanie liturgii małżeństwa” Chodzi tu o odpowiednio bogatą stronę obrzędową przy błogosławieniu małżeństw, co oddziaływa zarówno na konkretnych nowożeńców, jak i na wszystkich uczestniczących. Zwykliśmy to nazywać formą liturgiczną oraz oprawą kultową tego sakramentu. Ustawodawca kodeksowy podkreśla także na innym miejscu konieczność respektowania tych wartości¹³. W liturgii zaś przedmiotem szczególnej troski duszpasterza winna być jej „owocność”: „fructuosa liturgica matrimonii celebratio” Niewątpliwie idzie tu o zatroskanie duszpasterskie, by zarówno nowożeńcy, jak i uczestnicy liturgii ślubnej brali udział w sakramencie Eucharystii¹⁴.

Instrukcja Episkopatu Polski z 1987 r., rozwijając program kodeksowy i uwzględniając dane Adhortacji Apostolskiej „Familiaris Consortio”, jak również podejmując utrwaloną już częściowo w naszym kraju tradycję, zaleca trzy stadia owego pastoralnego przygotowania do zawarcia małżeństwa: przygotowanie dalsze, bliższe, bezpośrednie¹⁵. W program omawianego tu przygotowania wspólnotowego wchodzi dwa pierwsze stadia, a mianowicie przygotowanie dalsze i bliższe.

Przez przygotowanie dalsze rozumieją polscy biskupi odpowiednie wychowanie dzieci oraz młodzieży do małżeństwa już w ramach rodziny. Chodzi o kształtowanie u dzieci i młodocianych hierarchii wartości moralnych, uwzględniających właściwe odnoszenie się do osób odmiennej płci, panowanie nad popędami, możliwość wyboru małżeństwa lub innego stanu. Ten profil wychowania w rodzinie winna wspierać katecheza dla dzieci i młodzieży, stopniowana wedle ich możliwości odbioru¹⁶.

Przygotowanie bliższe, według Instrukcji, to jeszcze bardziej pogłębione, obejmujące młodzież, kształtowanie do życia w małżeństwie i rodzinie. Chodzi tu o ukazanie relacji międzyosobowych małżonków, o omówienie problematyki płciowości małżeńskiej, odpowiedzialnego rodzicielstwa, w wymiarze także wiedzy medyczno-biologicznej. Ten jakby już bezpośrednio przedmałżeński katechumenat ma także wyjaśnić zagadnienia związane z wychowaniem przyszłych dzieci. Szczególnego znaczenia nabiera tu wskazanie młodym na potrzebę współdziałania z łaską Bożą w tej dziedzinie, a także uodpornienie ich na współczesne prądy, niezgodne z nauką Kościoła. Ten szczebel katechizacji winien też wskazać w sposób pogłębiony na wszystkie rodzaje chrześcijańskiego powołania. Owo bliższe przygotowanie powinno w ten sposób spełniać potrójne zadanie: a) pogłębić chrześcijańską naukę o małżeństwie i rodzinie; b) przysposobić do życia partnerskiego w małżeństwie, do współodpowiedzialności, do kształtowania cnót religijno-społecznych

¹² KPK, kan. 1063, nr 2; Ks. M.A. ŻUROWSKI, *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*, Katowice: Księgarnia św. Jacka 1987, s. 94.

¹³ Kan. 1119-1120.

¹⁴ K. LUEDICKE, *Das Heiligungsamt der Kirche: Ehe w: Muensterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici*, hrsg. v. K. Luedicke u. Mitarbeiter, Ludgerus Verlag 1983, 1063/1.

¹⁵ Instr. EP, nry 7-28, s. 3-9.

¹⁶ Tamże, nry 7-8, s. 3. Biskupi polscy opierają się w tej części instrukcji na Adhortacji *Familiaris Consortio* (n. 66, s. 116-120) oraz na nauce soborowej (KK, nr 49; KDK, nr 52. w: SWIKDD, s. 235-237, 913-917). Wnoszą także własne myśli. Mianowicie polecają duszpasterzom, by angażowali do katechez młodzieżowych o małżeństwie ludzi świeckich, znających się na tej problematyce; zachęcają duszpasterzy do prowadzenia tych katechez młodzieżowych w formie dyskusyjnej oraz do opierania tego przedmałżeńskiego katechumenatu na modlitwie. Instr. EP, nry 7-8, 3.

oraz postaw podejmujących walkę z nałogami; c) wprowadzić w życie sakramentalne, liturgiczne, biblijne, parafialne, kościelne¹⁷.

Jako podmiot tego szczebla katechezy, Instrukcja widzi młodzież po ukończonym 17 roku życia. Młodzież tę zaś klasyfikuje na trzy kategorie: na młodzież akademicką, młodzież szkoły średniej, młodzież pozaszkolną, czyli pracującą. Duszpasterstwo akademickie, po konsultacji z Komisją Episkopatu do spraw rodziny, powinno zorganizować dla młodzieży wyższych uczelni „roczne studium przedmałżeńskie”¹⁸. Dla młodzieży szkół średnich jej duszpasterze winni zorganizować katechezę przedmałżeńską w klasie przedmaturalnej. Program tej katechezy powinien być odpowiednio przemyślany w każdej diecezji i oparty na dyrektywach ordynariusza miejsca¹⁹.

Wreszcie młodzież pozaszkolna, zwana potocznie pracującą, winna być objęta katechezą przedmałżeńską pozaszkolną. Wypada, by była to katecheza trzyletnia. Jej program i tematyka mają być zbliżone do katechezy akademickiej lub klasy przedmaturalnej, w zależności od poziomu umysłowego odbiorców²⁰.

Obok tego nurtu specjalistycznych katechizacji przedmałżeńskich, tj. dla młodzieży akademickiej, przedmaturalnej, pracującej, Instrukcja widzi potrzebę prowadzenia systematycznego przygotowania rocznego do chrześcijańskiego małżeństwa, które można by nazwać ogólnoparafialnym, chociaż tej terminologii nie używa. Parafie większe, to jest do trzech tysięcy wiernych, powinny je prowadzić co roku, parafie zaś mniejsze – co dwa lata. Ten rodzaj formacji skupiałby wszelką młodzież parafialną, nie objętą powyższym kształceniem grupowym²¹. Polskie duszpasterstwo rodzinne знаło już tę formę ogólnoparafialną dużo wcześniej pod mianem różnych „kursów przedmałżeńskich” które jednak trwały czasowo różnie, od kilku tygodni do kilku czy nawet kilkunastu miesięcy²².

Przedstawione powyżej optimum katechezy przedmałżeńskiej może się czasem okazać niewykonalne dla jakiejś konkretnej pary narzeczonych. W takim przypadku biskupi polscy przewidują w swej Instrukcji „skróconą katechezę przedmałżeńską”, trwającą przynajmniej przez dziesięć spotkań. Ten rodzaj kursów przedmałżeńskich mógłby mieć zasięg dekanalny lub rejonowy, zgodnie z systemem przewidzianym przez władzę diecezjalną. Ma to mieć jednak charakter wyjątku, a nie reguły²³. Naturalnie może się zdarzyć przypadek, że ktoś z narzeczonych nie będzie w stanie odbyć nawet tego „skróconego” kursu, bo np. odbywa właśnie służbę wojskową, a sprawa zawarcia małżeństwa nagli. Ani Kodeks Prawa Kanonicznego, ani Instrukcja Episkopatu Polski nie przewidują takiej sytuacji. Musi ją jednak rozwiązać duszpasterz. Zdrowy rozsądek pastoralny winien mu tu podyktować przeprowadzenie takiego „kursu” przedmałżeńskiego, jaki jest realnie dostępny. Np. odbycie dwu lub trzygodzinnego spotkania z daną parą małżeńską i przekazanie jej koniecznego minimum wiedzy religijnej oraz informacji na temat natury, celów i zobowiązań małżeńskich. Jasne jest, że w takiej naglącej sytuacji duszpasterz nie okaże się bezdusznym legalistą i nie odmówi asystencji małżeńskiej pod pretekstem braku pełnego przygotowania katechetycznego. Byłoby to typowym działaniem „in fraudem legis” Ale też z drugiej strony

¹⁷ Tamże, nr 10-11, s. 4.

¹⁸ Tamże, nr 12-A, s. 5.

¹⁹ Tamże, nr 12-B, 16, s. 5, 6. Należy zauważyć, że Instrukcja dla tej katechezy w klasie przedmaturalnej podaje praktyczne wskazania, jak np. zapraszanie w charakterze prelegentów: lekarzy, psychologów, kształcenie tych kadr w diecezji, itp. Trzeba tu skonstatować, że każda diecezja polska ma już na tym polu znaczne doświadczenia własne.

²⁰ Tamże, nr 12-C, s. 5.

²¹ Tamże, nr 13, s. 5.

Zob. np. *IV Synod Diecezji Tarnowskiej*, statuty: 571-575, s. 220-221.

Instr. EP, nr 14, s. 5.

uczyni wszystko, by tę minimalną formację narzeczonych przeprowadzić²⁴. Przewiduje to także Adhortacja pap. Jana Pawła II „Familiaris Consortio”²⁵.

Kolejnym elementem przygotowania wspólnotowego do małżeństwa jest, według Instrukcji, odbycie dnia skupienia przez narzeczonych. Instrukcja nie tyle go nakazuje, co nazywa „godnym zalecenia”. Jest on już elementem bezpośredniego przygotowania, a więc dla tych narzeczonych, którzy stoją wobec bliskiego terminu ślubu. Tego rodzaju dni skupienia dla narzeczonych ma organizować diecezjalny ośrodek duszpasterski, w odpowiednich ośrodkach oraz w odpowiednich czasach, np. przed świętami Bożego Narodzenia i Wielkanocy²⁶.

Formacji do małżeństwa przez posługę słowa Bożego powinna towarzyszyć formacja sakramentalna, gdyż dopiero te obydwa czynniki uzupełniają się wzajemnie i kształtują chrześcijańską osobowość narzeczonych. Świadomi są tego biskupi polscy i dlatego w Instrukcji wzywają duszpasterzy do rozbudzenia oraz ożywienia u narzeczonych życia sakramentalnego. Autorzy Instrukcji widzą tu perspektywę całkiem specyficznego działania sakramentów świętych, które są zdolne uaktywnić u narzeczonych wyższy stopień wzajemnego oddziaływania na siebie w poczuciu szacunku²⁷. Ma to zaś zasadnicze znaczenie dla powstania już w tym stadium silnej więzi duchowej na przyszłość.

Tak więc w podsumowaniu trzeba uznać, że uzupełniając Kodeks Prawa Kanonicznego, biskupi polscy w swej Instrukcji, kreślą bogaty i zarazem realny program wspólnotowego przygotowania dzieci, młodzieży oraz narzeczonych do małżeństwa katolickiego. Ukazywana przez nich droga, to ogólna oraz specjalistyczna katechizacja, życie sakramentalne oraz dni skupienia.

III. PRZYGOTOWANIE INDYWIDUALNE

Obok omówionego wyżej przygotowania wspólnotowego, obejmującego zespoły młodzieży i grupy narzeczonych, trzeba także przeprowadzić narzeczonych przez przygotowanie indywidualne. Odbywa się ono w odniesieniu już do konkretnych par nupturientów. Przeprowadza je z nimi duszpasterz w okresie bezpośrednio poprzedzającym zawarcie małżeństwa.

Instrukcja Episkopatu Polski z 1987 r. zaleca to uczynić w okresie trzymiesięcznym przed ślubem i nazywa to „przygotowaniem bezpośrednim”²⁸. Przygotowanie to obejmuje elementy moralno-pastoralne oraz prawno-kanoniczne. Omówimy je poniżej w tej właśnie kolejności.

Elementy moralno-pastoralne

Do elementów moralno-pastoralnych indywidualnego przygotowania narzeczonych do ślubu należy zaliczyć:

- Przyjęcie sakramentu bierzmowania przez nupturientów.
- Odbycie spowiedzi przedślubnej.
- Zaręczyny rodzinne.

²⁴ Por. Ks. W. GÓRALSKI, *Komentarz do Instrukcji Episkopatu Polski*, 161-162.

FC, nry 66-68, s. 116-122.

Tamże, nr 20, s. 7.

²⁷ „W okresie narzeczeństwa należy zachęcać młodych, by częściej przystępowali do sakramentów świętych, by wzmocnić szacunek do siebie i wzajemne oddziaływanie. Trzeba pamiętać, że jest to okres, w którym młodzi są uwrażliwieni na wzajemne wpływy. Należy to szczególnie wykorzystać, gdy jedna strona jest bardziej praktykująca” Instr. EP, nr 48, s. 14.

²⁸ Tamże, nry 18-28, s. 6-9.

A Bierzmowanie

Przyjęcie sakramentu bierzmowania nie warunkuje co prawda godziwości teologicznej sakramentu małżeństwa, lecz narzeczeni wraz z nim wnoszą pełniejszy wymiar darów Ducha Świętego, a stąd otrzymują skuteczniejszą pomoc nadprzyrodzoną do chrześcijańskiego życia²⁹. W protokole badania przedmałżeńskiego trzeba odnotować parafię bierzmowania oraz jego miejsce³⁰. Jeżeli narzeczeni nie są jeszcze bierzmowani, duszpasterz wskazuje im drogę do jego uzyskania, nawet odsyłając do miasta biskupiego z odpowiednim skierowaniem oraz po jakimś przynajmniej schematycznym przygotowaniu, jeśli nie ma czasu na gruntowniejsze.

B Spowiedź przedślubna

Konieczność przedślubnej spowiedzi sakramentalnej jest bezpośrednio związana z owocnością nadprzyrodzoną sakramentu małżeństwa, który według tradycyjnej terminologii teologicznej jest „sakramentem żywych”. Gdyby nupturienci zawarli małżeństwo bez stanu łaski uświęcającej, będzie ono ważne, lecz jego owocność nadprzyrodzona odżyje dopiero wówczas, gdy wyzbędą się stanu grzechu ciężkiego³¹.

W sprawie przedślubnej spowiedzi i komunii św. wypowiada się sam ustawodawca kodeksowy, co już samo z siebie wskazuje na jej doniosłość: „Aby przyjąć owocnie sakrament małżeństwa, mówi Kodeks, usilnie się zaleca, ażeby nupturienci przystąpili do sakramentu pokuty i Najśw. Eucharystii”³². Instrukcja Episkopatu Polski dodaje, by troską duszpasterzy było przekonywanie narzeczonych do „owocnej spowiedzi przedślubnej”³³.

Podkreślmy w tym miejscu, że na terenie Polski, przynajmniej w niektórych diecezjach, wytworzyła się już ostatnio praktyka, wymagania od narzeczonych zaświadczeń („kartek”) od spowiedników potwierdzających odbycie dwóch spowiedzi przedślubnych, pierwszej na kilka miesięcy lub tygodni przed zawarciem małżeństwa, a drugiej na kilka dni³⁴.

Instrukcja Episkopatu nie sankcjonuje wyraźnie tego zwyczaju „kartek”, ale go też nie potępia, pozwala mu się więc dalej rozwijać. Ośrodki duszpasterskie poszczególnych diecezji mogą zatem podtrzymywać dalej tę praktykę, ale też z drugiej strony nie są do tego zobowiązane.

C Zaręczyny

Zaręczyny przedmałżeńskie, jako zdarzenie prawne poprzedniego Kodeksu Prawa Kanonicznego (1917) już nie istnieją³⁵. Nowy Kodeks zezwala je uregulować na płaszczyźnie prawa partykularnego, to jest przez Konferencję Episkopatu, z uwzględnieniem miejscowych zwyczajów oraz ustawodawstwa świeckiego. Zastrzega tylko, że żadne zaręczyny nie mogą stanowić podstawy do zaskarżalności

T. SCHNEIDER, *Znaki bliskości Boga. Zarys sakramentologii*, tłum. bp J. Tyrawa, Wrocław 1990, 123.

²⁹ Instrukcja EP, nr 44, 12-13.

Ks. W. GRANAT, *Sakramenty święte. Cz. I: Sakramenty w ogólności, Eucharystia*, Lublin 1961, 121-123; T. SCHNEIDER, dz. cyt., s. 64-67, 304-305.

³² Kan. 1065 § 2.

Nr 48, s. 14.

³⁴ Por. IV Synod Diecezji Tarnowskiej, Tamów 1990, stat. 201 § 2, s. 129.

³⁵ *Codex Iuris Canonici* (1917), can. 1017. (skrót: CIC); P.M. CORONATA, *Institutiones iuris canonici*, vol. 3, De matrimonio, Romae – Taurini: Marietti 1947, 47-49, nr 41.

odmowy zawarcia małżeństwa, poza możliwością wszczęcia roszczeń o wynagrodzenie szkód³⁶.

Korzystając z przyznanej sobie przez Kodeks kompetencji, Episkopat Polski wysuwa zupełnie nową koncepcję zaręczyn, czyli przyrzeczenia małżeństwa. Wychodząc mianowicie z rozpoznania sytuacji społecznej, iż wiele małżeństw rozpada się wskutek pośpiechu i lekkomyślności przy ich zawieraniu, wskutek braku wystarczającej znajomości wzajemnej pomiędzy narzeczonymi oraz ich rodzinami, biskupi polscy usilnie zalecają zawieranie tzw. „zaręczyn w gronie rodzinnym”. Mianowicie polega to na tym, że kilka miesięcy przed ślubem (przynajmniej na sześć miesięcy i dłużej) spotykają się narzeczeni w gronie swych obydwu rodzin (rodzice, rodzeństwo, dziadkowie, opiekunowie). Na tak skromnie urządzonej uroczystości rodzinnej narzeczeni oświadczają sobie, że się będą uważali za narzeczonych i że w określonym czasie zawrą małżeństwo, jeśli tylko dojdą do pełnego przekonania, że są w stanie stworzyć zgodną i dobraną wspólnotę. Rodzice obydwu stron lub w przypadku ich braku dziadkowie, opiekunowie, są kompetentni pobłogosławić pierścionki zaręczynowe, które nakładają sobie narzeczeni. Należycie przez duszpasterzy przygotowana tego rodzaju uroczystość zaręczynowa w kręgu rodzinnym, może zdaniem polskich biskupów, stworzyć okazję do głębszego poznania się narzeczonych oraz do zapoznania się rodzin i przyzwyczajenia do wzajemnych zalet oraz wad. Takie zaręczyny mają sens czysto duszpasterski. Nie stwarzają oczywiście żadnych roszczeń prawnych do zawarcia małżeństwa, nie dają żadnych uprawnień narzeczonym odnośnie rozpoczęcia wspólnoty życia, dają jednak szansę wytworzenia więzi duchowej, która zaowocuje później w małżeństwie³⁷.

Elementy prawne

Przez elementy prawne chcemy tu rozumieć czynności zmierzające do zadośćuczynienia przepisom kościelnym, domagającym się ustalenia zdatności narzeczonych oraz ewentualnego usunięcia kanonicznych przeszkód lub zakazów. Chodzi tu więc raczej o przepisy formalne niż formacyjne. Należą do nich:

- stwierdzenie kanonicznej zdatności narzeczonych do zawarcia małżeństwa;
- uzyskanie zezwolenia ordynariusza miejsca w przypadkach nietypowych i wątpliwych;
- zebranie koniecznych dokumentów.

A Stwierdzenie kanonicznej zdatności narzeczonych

Stwierdzenie kanonicznej zdatności narzeczonych do zawarcia małżeństwa jest najpierw postulowane przez Kodeks Prawa Kanonicznego pap. Jana Pawła II, który stwierdza: „Małżeństwo mogą zawrzeć wszyscy, którym prawo tego nie zabrania”³⁸. Dlatego też w procedurze przygotowywania narzeczonych, obok formacji osobowej przez słowo Boże i Sakrament, należy także podjąć tę drugą działalność, to jest stwierdzenie owej wolności od zakazów prawnych do zawarcia małżeństwa,

³⁶ Kan. 1062 §§ 1-2. Ks. W. GÓRALSKI, *Kościelne prawo małżeńskie*, Płock 1987, s. 18.

³⁷ Instr. EP, nry 29-34, s. 9-10. Ks. W. GÓRALSKI, *Komentarz do Instrukcji*, dz. cyt., 163-166. Upoważnienia do pobłogosławienia pierścionków świeckim członkom rodziny może udzielić ordynariusz miejsca, mocą kan. 1168 nowego Kodeksu z 1983 r. Biskupi polscy wprowadzając ten nowy element pastoralny do przygotowania narzeczonych do zawarcia małżeństwa, powołują się na istnienie tej praktyki w średniowiecznej Polsce i na Węgrzech. Zob. Ks. F. PIECHOTA, *Katechizacja kościelna w metropolii gnieźnieńskiej w świetle średniowiecznych ustaw synodalnych*, Wrocław 1990 (maszynopis), 73-74.

³⁸ Ks. M.A. ZUROWSKI, dz. cyt., s. 84.

zwanej też kanoniczną zdatnością, lub zdolnością. O ile formacja katechetyczno-sakramentalna raczej nie warunkuje formalnie ważności czy jurydycznej godziwości związku małżeńskiego, to niezdatność kanoniczna godzi w sam porządek prawny, na który składają się bądź to zasady prawa Bożego, bądź czysto kościelnego.

Czynności te nazywały się dawniej dochodzeniem, badaniem przedmałżeńskim proboszcza („investigatio parochi”), według instrukcji wydanej przez ordynariusza miejsca³⁹. Obecny Kodeks zachowuje także to wyrażenie w kan. 1067. Z tym jednak, że poleca Konferencji Episkopatu wydać bliższe normy dla tych badań, które mają konkretnie dotyczyć: „egzaminu narzeczonych, zapowiedzi przedmałżeńskich oraz innych odpowiednich środków do przeprowadzenia badań przed zawarciem małżeństwa, aby proboszcz pilnie ich przestrzegając, mógł przystąpić do asystowania przy małżeństwie”⁴⁰.

Instrukcja Episkopatu Polski z 1987 r. dochodzenie przedmałżeńskie nazywa zamiennie „rozeznaniem kanonicznym stanu osobowego narzeczonych” i wyjaśnia, że „chodzi tu przede wszystkim o stwierdzenie stanu wolnego obydwu stron, potwierdzenie pełnej dobrowolności, uniknięcie podstępnego wprowadzenia w błąd w rzeczy bardzo ważnej dla przyszłej wspólnoty małżeńskiej oraz o wykrycie przeszkód małżeńskich, których istnienia nawet sami narzeczeni nie są świadomi”⁴¹.

Kompetentny duszpasterz

Duże znaczenie ma samo ustalenie duszpasterza do przeprowadzenia badań przedmałżeńskich. Obecny Kodeks określa go w sposób pośredni. Stwierdza mianowicie, że jest nim ten proboszcz, który jest kompetentny asystować przy zawieraniu małżeństwa⁴². Z kanonu zaś 1115 dowiadujemy się, że prawo asystencji posiada na równi kilku proboszczów, a mianowicie: proboszczowie parafii, w których przynajmniej jedno z nupturientów posiada bądź stałe, bądź tymczasowe zamieszkanie, bądź miesięczny pobyt. Gdy zaś idzie o tułaczy, to proboszcz parafii ich aktualnego pobytu⁴³. Natomiast obecny Kodeks nie podtrzymuje dawnej zasady, preferującej asystencję małżeńską proboszcza narzeczonej przed proboszczem narzeczonego⁴⁴. Instrukcja Episkopatu Polski spieszy tu z wyjaśnieniem, że praktykę tę można dalej stosować i dawać pierwszeństwo proboszczowi narzeczonej, lecz nie ma obowiązku tego czynić⁴⁵.

Naturalnie, gdyby się narzeczeni zgłosili do jakiegokolwiek innego proboszcza, kanonicznie niekompetentnego i przedłożyli mu racje, że nie mogą się poddać dochodzeniu przez właściwego proboszcza, to jest on władny przeprowadzić z nimi badanie, czyli rozeznanie kanoniczne, dopiero wówczas, gdy otrzyma pisemne upoważnienie ordynariusza miejsca jednego z tych narzeczonych lub jednego z kompetentnych proboszczów. Po przeprowadzeniu zaś badania, powinien o jego wyniku powiadomić kompetentnego proboszcza, czyli po prostu przesłać mu protokół badania⁴⁶.

Należy tu jeszcze dodać uzupełniające określenie odnośnie do duszpasterzy, w wypadku różnicy obrządkowej narzeczonych. Otóż proboszcz obrządku łacińskiego nie jest władny ważnie asystować przy ślubie, a zatem i ważnie przeprowadzać badania

CIC, can. 1020.

³⁹ KPK, kan. 1067.

⁴¹ Nr 35, s. 10-11.

⁴² Kan. 1070.

Pod tym względem nowy Kodeks nie zawiera żadnych zmian w stosunku do poprzedniego. CIC, can. 1097 § 1, nr 2; Ks. F. BĄCZKOWICZ, *Prawo kanoniczne*, t. 2, Opole 1958, s. 285.

⁴³ Ks. M.A. ŻUROWSKI, dz. cyt., s. 315.

⁴⁵ Nr 36, 11.

KPK, kan. 1070, 1115; Instr. EP, nr 38, s. 11. Dla wystawienia takiego upoważnienia do przeprowadzenia badania przez niekompetentnego proboszcza, służy „Formularz IX”, spośród formularzy badań przedmałżeńskich.

przedmałżeńskiego, gdy obydwój narzeczonych należą do innego obrządku, nie łacińskiego. To samo oczywiście odnosi się także do ordynariusza obrządku łacińskiego⁴⁷. Natomiast jeden i drugi jest kompetentny, gdy przynajmniej jedno z narzeczonych należy do obrządku łacińskiego. Gdy zaś idzie o ordynariusza oraz proboszcza personalnego, to ich kompetencja istnieje już w tym wypadku, gdy przynajmniej jedno z narzeczonych jest im poddane w granicach ich okręgów⁴⁸.

Po ustaleniu kompetentnego proboszcza do przeprowadzenia badań przedmałżeńskich, przyjrzyjmy się poszczególnym czynnościom, jakie należy w tej mierze przeprowadzić.

„Egzamin narzeczonych”

Chodzi więc najpierw o „egzamin” narzeczonych, jak mówi ustawodawca kodeksowy⁴⁹, czyli o „rozeznanie kanoniczne”, jak się wyraża Instrukcja Episkopatu Polski⁵⁰. Do tego celu służy „Formularz I”, czyli „Protokół rozmów kanoniczno-duszpasterskich z narzeczonymi przed zawarciem małżeństwa” Protokół ten należy wiernie wypełnić. Sam protokół sugeruje przeprowadzenie w tym celu z narzeczonymi dwóch rozmów i wypełnienie zawartego w nim kwestionariusza. Niewątpliwie w wypadku ważnej przyczyny duszpasterz może ten kwestionariusz wypełnić podczas jednej rozmowy.

Kwestionariusz protokołu składa się z kilku części, które dotyczą:

- ustalenia stanu osobowego, zawodowego, wyznaniowego narzeczonych, gdzie będzie wchodziło w grę zgromadzenie odpowiednich dokumentów, jak metryka chrztu, o czym jeszcze będzie mowa poniżej;
- ogólnej wiedzy religijnej oraz praktyk;
- przeszkód małżeńskich oraz oświadczenia woli zawarcia małżeństwa;
- uczciwości interpersonalnej między narzeczonymi w aspekcie przyszłego związku małżeńskiego;
- konsekwencji wynikających z sakramentalności małżeństwa;
- praw i obowiązków wynikających z powołania małżeńskiego⁵¹.

Instrukcja Episkopatu Polski podkreśla mocno dwa momenty w związku z tym etapem działania. Po pierwsze, że przeprowadzenie badań według „Formularza I” jest obowiązkiem, chociażby duszpasterz miał moralną pewność, że nic nie stoi na przeszkodzie ważnemu i godziwemu zawarciu małżeństwa⁵². Po drugie, że „w sposobie wypełniania protokołu wymaga się zachowania dyskrecji, godności i intymności osób, zwłaszcza przy stawianiu niektórych pytań (por. kan. 220, KPK). W stosunku do spraw wymagających takiej dyskrecji należy przeprowadzić rozmowę osobno z każdym z narzeczonych”⁵³.

W toku przedmałżeńskiego dochodzenia mogą pojawić się różne problemy, których rozwiązanie stoi przed duszpasterzem.

Najpierw mogą się ujawnić przeszkody z prawa Bożego, naturalnego lub pozytywnego, jak np. przeszkoda węzła małżeńskiego, niezdolności fizycznej, wadliwości zgody małżeńskiej, jak choroba umysłowa, przymus, niegodziwy warunek,

⁴⁷ KPK, kan. 1109; Instr. EP, nr 37, s. 11.

⁴⁸ KPK, kan. 1110; Instr. EP, tamże; Ks. W. GÓRALSKI, *Komentarz do Instrukcji*, dz. cyt., s. 167.

⁴⁹ KPK, kan. 1067.

⁵⁰ Instr. EP, s. 12, tytuł pomiędzy numerami: 40 i 41.

⁵¹ Zob. Protokół – Formularz I, s. 1-6. Dobrą pomocą dla duszpasterza rozeznającego przy badaniu przedślubnym stan zdatności interpersonalnej narzeczonych, mogą być uwagi Stanisławy Steuden pt. *Zadania psychologa w sprawach o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, zawarte w cennej książce prof. Zenonem PLUZEK: *Psychologia pastoralna*, Kraków 1991, rozdział VI, s. 202-223.

⁵² Instr. EP, nr 39, s. 11.

⁵³ Tamże, nr 40, s. 11.

podstępne zwiedzenie, brak szczerzej woli, nieświadomość podstawowych obowiązków małżeńskich, niezdatność do ich wypełnienia, itd.

Gdy zatem ujawni się pewny zakaz małżeństwa z prawa Bożego, to należy narzeczonym uświadomić, że nie mogą zawrzeć małżeństwa i należy zakończyć badanie kanoniczne. Wypada tylko sporządzić z tego notatkę do archiwum parafialnego. Jeśli natomiast zakaz z prawa Bożego okaże się wątpliwy, będzie to np. wątpliwa niezdolność fizyczna, wątpliwa choroba umysłowa, to należy odesłać daną osobę do uczciwego lekarza i zasięgnąć jego opinii. Wielką przysługę może właśnie w takim przypadku oddać odesłanie zainteresowanego do „Poradni Rodzinnej” i zażądanie stamtąd opinii. Co prawda wszyscy narzeczeni są zobowiązani skądinąd przejść tak czy tak przez „Poradnię Rodzinną”, lecz taki przypadek staje się okazją do dodatkowych z nią kontaktów, zwłaszcza ze starannie dobranymi specjalistami z danej dziedziny i znawcami problemu, o który chodzi⁵⁴. W wypadku, gdy świadectwo lekarskie lub opinia z „Poradni Rodzinnej” nie rozstrzygają sprawy jednoznacznie, rzecz nadaje się do przedłożenia ordynariuszowi miejsca, po myśli kan. 1071 KPK, o czym jeszcze będzie mowa poniżej.

W trakcie badania przedmałżeńskiego może się z kolei wyłonić jakiś zakaz z prawa czysto kościelnego, co jest do przewyżczenia. Wówczas duszpasterz jest zobowiązany dopomóc narzeczonym w załatwieniu danej sprawy. Mogą tu wchodzić w grę różne zagadnienia.

Przed wszystkim dla pełnego stwierdzenia stanu wolnego strony owdowiałej, może brakować autentycznego dokumentu. Tutaj, wobec niemożliwości uzyskania kościelnego aktu zgonu, można się zadowolić dokumentem władzy świeckiej, stwierdzającym zgon, np. akt zgonu z Urzędu Stanu Cywilnego, lub karta zgonu wystawiona przez lekarza, zgodnie z obowiązującymi przepisami państwowymi, która jest pozwoleniem na pochowanie zwłok⁵⁵. Nie wystarczy jednak tzw. dokument cywilny „domniemanej śmierci”, np. uznający kogoś za zaginionego⁵⁶. W tej oraz innych sytuacjach braku pewności śmierci współmałżonka, opartej na dokumentach, należy się zwrócić do biskupa diecezjalnego z prośbą o przeprowadzenie procesu dotyczącego domniemanej śmierci współmałżonka⁵⁷. Duszpasterz załącza wówczas do prośby opis faktu zaginięcia współmałżonka oraz wszystkie możliwe dokumenty w tej sprawie. Ponadto przesłuchuje, według „XI Formularza”, dwu lub więcej świadków i jeden egzemplarz zeznań przesyła również do Kurii Diecezjalnej⁵⁸. Dopiero po otrzymaniu z Kurii dekretu wdowieństwa, można kontynuować działania zmierzające do zawarcia małżeństwa.

Do badania stanu wolnego narzeczonych Instrukcja Episkopatu Polski z 1987 r. wnosi doniosłe uzupełnienie, gdy idzie o stronę prawosławną, protestancką lub dodajmy, w ogóle przynależną do pozakatolickiej wspólnoty chrześcijańskiej. Strona ta mianowicie mogła otrzymać w swojej wspólnotce wyznaniowej rozwód, zgodnie z istniejącą tam praktyką. Otóż jej stan nie jest wówczas równoznacznie wolnym stanem w sensie katolickim. Należy każdy taki wypadek rozpatrzyć w sądzie kościelnym, zanim strona

⁵⁴ Instrukcja Episkopatu Polski domaga się, by niezależnie od wypadków wątpliwych, wszyscy narzeczeni odbyli w „Poradni Rodzinnej” konsultację na temat odpowiedzialnego rodzicielstwa z osobą świecką, należycie do tego przygotowaną i upoważnioną przez Kościół. Instr. EP, nr 20, s. 7. Prawo niektórych diecezji ma tu jeszcze własne normy specjalistyczne. Np. *IV Synod Diecezji Tarnowskiej* domaga się aż dwukrotnej konsultacji wszystkich bez wyjątku narzeczonych w „Poradni Rodzinnej” Stat. 577, s. 221.

⁵⁵ O formalnościach takiej karty zgonu mówi: *Zarządzenie Ministra Gospodarki Komunalnej, z dnia 27 IX. 1962*, Monitor Polski, 1962, nr 77, poz. 357.

⁵⁶ Instr. EP, nr 55, 16.

⁵⁷ KPK, kan. 1707.

⁵⁸ Instr. EP, nr 55, 16.

ta zawrze małżeństwo ze stroną katolicką⁵⁹. Duszpasterz przedłoży zatem taki wypadek Sądowi Biskupiemu pierwszej instancji.

Uwagę duszpasterza powinny skupić dalej trzy przypadki uzyskanego stanu wolnego przez narzeczonych, które mogą wystąpić w procesie badań przedmażeńskich. A mianowicie: orzeczenie nieważności poprzedniego małżeństwa przez sąd kościelny, zastosowanie „Przywileju Pawłowego” oraz udzielenie dyspensy papieskiej od małżeństwa ważnego, lecz niedopełnionego. Fakty te należy stwierdzić szczególnie troskliwie. Najpierw kościelny wyrok sądowy ma być wydany przez drugą instancję kościelną. „Przywilej Pawłowy” dekretuje z reguły ordynariusz miejsca, dlatego to jego reskryptu należy się domagać od narzeczonych. Dyspensy od małżeństwa niedopełnionego udziela sam Biskup Rzymski. Na wszystkich trzech dokumentach winna być wyraźna klauzula, że stronie wolno wchodzić w ponowne związki małżeńskie. Ponadto, co jest bardzo ważne, winna tę okoliczność (stwierdzenie nieważności poprzedniego małżeństwa, zastosowanie „Przywileju Pawłowego”, uzyskanie dyspensy papieskiej od małżeństwa niedopełnionego) zapodawać także metryka chrztu; fakty te zresztą są odnotowywane w księgach ochrzczonych⁶⁰.

Z kolei może pojawić się konieczność uzyskania dyspensy od przeszkody małżeńskiej. W związku ze zmianą prawa kościelnego o przeszkodach, duszpasterz przestudiuje sobie wówczas starannie daną przeszkodę w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego, Instrukcji Episkopatu, a także w jakimś podręczniku prawa oraz w imieniu zainteresowanej strony zwróci się do ordynariatu diecezji o udzielenie dyspensy. Opiszcie najpierw dokładnie treść przeszkody, przy pokrewieństwie poda drzewo genealogiczne, przy różności religii załączy rękojmie stron dla dobra wiary, przedstawi motywację dyspensy („przyczyna kanoniczna”)⁶¹. Tutaj należy pamiętać, że chociażby dyspensa od jakiejś przeszkody była zarezerwowana Stolicy Apostolskiej, to należy prośbę przesłać do ordynariatu, który z kolei skieruje ją do Rzymu⁶².

Instrukcja Episkopatu Polski czyni ciekawe poszerzenia interpretacyjne przyczyny kanonicznej dla uzyskania dyspensy od przeszkody. Poleca mianowicie kierować się nie tylko obiektywnymi racjami w podawaniu jej, lecz przede wszystkim dobrem duchowym wiernych. Jest to więc poszerzenie tradycyjnej interpretacji przyczyny w kierunku pastoralnym⁶³.

Szczegółowej uwagi duszpasterza wymaga prośba o dyspensę od przeszkody różności religii, gdy mianowicie jedna strona jest katolicka a druga nieochrzczona⁶⁴. Obowiązują wówczas tzw. gwarancje – rękojmie, czyli pisemne przyrzeczenia strony katolickiej, że uczyni wszystko, co w jej mocy, aby odsunąć od siebie niebezpieczeństwo utraty wiary oraz, by wszystkie dzieci ochrzcić i wychować w Kościele katolickim. Obydwie zaś strony muszą zaakceptować istotne przymioty oraz cel małżeństwa, a strona nieochrzczona musi być powiadomiona przed ślubem o zobowiązaniach strony katolickiej⁶⁵. O złożeniu tych rękojmi przez nupturientów duszpasterz musi wyraźnie nadmienić w piśmie o dyspensę, załączyć ich odpisy.

⁵⁹ Tamże, nr 57, s. 16.

⁶⁰ KPK, kan. 1142-1143, 1145, 1684. Ks. M.A. ŻUROWSKI, dz. cyt., 395-414; P. LOMBARDIA – J.I. ARRIETA, dz. cyt., vol. 2, s. 1216.

⁶¹ KPK, kan. 90 § 1.

⁶² Stolicy Apostolskiej jest zarezerwowana dyspensa od przeszkody wynikającej ze święceń (począwszy od diakonatu), od wieczystego ślubu publicznego czystości, złożonego we wspólnocie zakonnej, zwanej „instytut zakonny na prawie papieskim”, oraz od przeszkody występku małżonkobójstwa. KPK, 1090, 1078 § 2. Ponadto Kościół nigdy nie udziela dyspensy od przeszkody pokrewieństwa w linii prostej (ojciec – córka, dziadek – wnuczka, a także od drugiego stopnia linii bocznej: brat – siostra). Tamże, kan. 1078 § 3.

⁶³ Instr. EP, nr 49, s. 14.

⁶⁴ KPK, kan. 1086.

⁶⁵ KPK, kan. 1125.

Wspomnijmy tu od razu, że te same rękojmie, czyli zobowiązania, muszą być podjęte przez narzeczonych mieszanego wyznania, tj. strony katolickiej oraz niekatolickiej ochrzczonej. Wówczas to duszpasterz zwraca się do ordynariusza miejsca nie o dyspensę, lecz o zezwolenie, gdyż małżeństwo mieszane jest zabronione zwykłym zakazem, a nie przeszkodą⁶⁶.

Instrukcja Episkopatu Polski z 1987 r., opierając się na motywach duszpasterskich, wnosi tu pewne poszerzenia norm kodeksowych, z których musimy sobie zdać sprawę. Po pierwsze, takie same rękojmie jak strona katolicka, powinna złożyć także druga strona, która już była ochrzczonej i ongiś katolicką, lecz porzuciła wiarę (apostaci, ateści, niepraktykujący)⁶⁷. Oczywiście odnosi się to zarówno do wypadku przeszkody różności religii (gdy druga strona jest osobą nieochrzczonej), jak i różności wyznania, gdy druga strona jest ochrzczonej – niekatolicka (małżeństwo mieszane). Instrukcja domaga się też, by w wypadku małżeństwa strony katolickiej – praktykującej ze stroną ochrzczonej w Kościele katolickim – niepraktykującą, lub ateistyczną, żądać ponadto od tej ostatniej (tj. niepraktykującej, ateistycznej) świadomego zaakceptowania rękojmi i zobowiązań strony katolickiej, nie tylko zwykłego powiadomienia jej, jak w odniesieniu do strony niekatolickiej – ochrzczonej lub nieochrzczonej⁶⁸. Chodzi tu o to, by uzyskać większą gwarancję tolerancji dla zobowiązań strony katolickiej od strony, która jest ateistyczna, niepraktykująca⁶⁹.

Drugie poszerzenie Instrukcji, odnośnie dyspensy od przeszkody różności religii lub zezwolenia na małżeństwo mieszane, dotyczy kompetentnego duszpasterza. Otóż, ze względów również pastoralnych, duszpasterzem władnym podjąć starania o tę dyspensę lub zezwolenie, jest zarówno proboszcz strony katolickiej, jak też proboszcz tej parafii, w której przebywa strona niekatolicka lub publicznie niepraktykująca. To postanowienie Instrukcji odnosi się do wszystkich rodzajów małżeństw mieszanych⁷⁰.

Zapowiedzi

Zapowiedzi przedmałżeńskie („publicationes” „banna”), to kolejny środek, służący stwierdzeniu kanonicznej zdatości narzeczonych. Jest to odwołanie się do opinii publicznej, by dopomogła w ustaleniu ewentualnych przeszkód czy zakazów prawnych⁷¹. W poprzednim Kodeksie z 1917 r. zapowiedzi były wprost nakazane w całym Kościele oraz były dokładnie określone co do sposobu ich przeprowadzenia⁷². Obecny Kodeks zakłada fakt zapowiedzi, lecz bliższą ich organizację pozostawia Konferencji Episkopatu na terytorium danego kraju⁷³.

Instrukcja Episkopatu Polski z 1987 r. przyjmuje jako zasadę, że zapowiedzi są konieczne nie tylko dlatego, by wezwać wiernych do zgłaszania znanych im ewentualnie przeszkód, ale też dlatego, że małżeństwo, jako fakt społeczny, winno być znane wspólnocie parafialnej narzeczonych⁷⁴. Prawo i obowiązek głoszenia zapowiedzi posiada własny proboszcz narzeczonych, a więc proboszcz stałego lub tymczasowego zamieszkania każdej ze stron. W związku z tym obowiązują tu następujące zasady:

– Jeżeli obydwójce narzeczeni przebywają w parafii własnego proboszcza nie krócej niż sześć miesięcy, to wystarczy tylko w tej parafii głosić zapowiedzi.

KPK, kan. 1124, 1125.

⁶⁶ Instr. EP, nr 74, 22.

Tamże, nr 76, 23.

Ks. W. GÓRALSKI, *Komentarz do Instrukcji*, dz. cyt., s. 186-187.

Instr. EP, nr 79, s. 24.

⁷¹ F.M. CAPPELLO, *Tractatus canonico-moralis de sacramentis*, vol. 5: De matrimonio, Romae – Taurini: Marietti 1950, s. 161-162, nr 160.

⁷² CIC, can. 1022-1027.

⁷³ Kan. 1067. L. CHIAPIETTA, *Dizionario del nuovo Codice di Diritto Canonico*, Napoli 1985, s. 881.

⁷⁴ Instr. EP, nr 94, 27-28.

– Jeżeli natomiast pobyt narzeczonych w parafii własnego proboszcza nie osiągnął jeszcze czasu sześciu miesięcy, to należy głosić zapowiedzi także w parafii ich poprzedniego miejsca zamieszkania; bądź stałego, bądź tymczasowego. Nie ma już natomiast potrzeby głoszenia zapowiedzi w dawniejszych miejscach pobytu⁷⁵.

Zgodnie z istniejącą już tradycją w Polsce, Instrukcja podaje dwa sposoby głoszenia zapowiedzi. Jeden – przez pisemne uwidocznienie ich w gablocie ogłoszeń parafialnych na okres ośmiu dni, wśród których winny być dwie niedziele lub jedna niedziela i święto nakazane. Drugi sposób – przez dwukrotne ogłoszenie ustne w czasie liczniej uczęszczanych nabożeństw; bądź to w niedziele, bądź w niedzielę i święto nakazane⁷⁶.

Instrukcja dodaje, że ordynariusze miejsc są władni zwalniać od obowiązku głoszenia zapowiedzi. Poszczególne diecezje posiadają zapewne jakiś własny system tych zwolnień. Np. w diecezji tarnowskiej dziekan jest władny w obrębie dekanatu dyspensować od jednej zapowiedzi, gdy są one wygłaszane, a od czterech dni, gdy są zamieszczone w gablocie⁷⁷.

Głoszeniu zapowiedzi odpowiada moralny obowiązek wiernych informowania proboszcza lub ordynariusza miejsca o znanych im przeszkodach, podkreśla kościelny ustawodawca kodeksowy⁷⁸. Jest to zarazem dobra okazja, by wezwać wiernych do modlitwy w intencji narzeczonych⁷⁹.

Zamykając rozważania na temat badania zdatości prawnej narzeczonych do małżeństwa, zwłaszcza zaś ustalenia ich stanu wolnego, należy zwrócić uwagę na jedną jeszcze oryginalność Instrukcji Episkopatu Polski. Mianowicie, gdyby po wyczerpaniu wszystkich środków prawnych, jak zebranie dokumentów, rozmowa z narzeczonymi, wygłoszenie zapowiedzi, nawet w poprzednim miejscu zamieszkania, pozostała wątpliwość pozytywna co do wolnego stanu któregoś z narzeczonych, to duszpasterz jest władny jeszcze przesłuchać wiarygodnych świadków w tej sprawie (według „Formularza II”, załączonego do Instrukcji). Gdyby zaś i to nie rozwiązało wątpliwości, ma on jeszcze prawo przyjąć oświadczenie danej strony, że jest stanu wolnego, poparte przysięgą. Jest to tzw. przysięga uzupełniająca (według „Formularza III”, załączonego do Instrukcji)⁸⁰.

B Uzyskanie zezwolenia ordynariusza miejsca

W zakresie przygotowania indywidualnego, tzn. konkretnych narzeczonych, w kręgu elementów prawnych, doniosłą rolę odgrywa konieczność uzyskania w niektórych wypadkach nietypowych wyraźnego zezwolenia ordynariusza miejsca na asystencję małżeńską. Wypadki te wylicza w sposób zgrupowany kan. 1071 obowiązującego Kodeksu Prawa Kanonicznego. Dochodzą do nich jeszcze inne, które omówimy na zakończenie tych zasadniczych. Tenor wymienionego kanonu jest czysto nakazujący, nie zaś unieważniający. A zatem, chociażby duszpasterz pominął uzyskanie tej zgody, to asystencja małżeńska będzie ważna, lecz niegodziwa⁸¹.

⁷⁵ Tamże, nr 94, 1-2, s. 28.

⁷⁶ Tamże, nr 95, s. 349.

⁷⁷ *IV Synod Diecezji Tarnowskiej*, stat. 375, nr 6, s. 187.

⁷⁸ KPK, kan. 1069.

⁷⁹ Takie np. zalecenie wyraża *IV Synod Diecezji Tarnowski*, który podkreśla również tę funkcję zapowiedzi, że zachęcają one wiernych do wzięcia udziału w liturgii sakramentu małżeństwa. Zob. stat. 203 § 2, s. 130.

⁸⁰ Instrukcja się nie wypowiada, czy przypadek taki należy przedłożyć ordynariuszowi miejsca, czy też załatwić rzecz w swoim zakresie. Moim zdaniem, duszpasterz będzie spokojniejszy w sumieniu, gdy się odniesie z tym do Kurii Diecezjalnej. Instr. EP, nr 52, s. 15.

⁸¹ P. LOMBARDIA – J.I. ARRIETA, dz. cyt., vol. 2, 756.

Wspomniany kan. 1071 wymienia siedem tego rodzaju wypadków: 1. małżeństwo tułaczy; 2. małżeństwo, które nie może być uznane lub zawarte według prawa państwowego; 3. małżeństwo osób związanych naturalnymi obowiązkami wobec innej strony lub dzieci z racji poprzedniego związku małżeńskiego; 4. małżeństwo osoby, która notorycznie porzuciła wiarę katolicką; 5. małżeństwo osoby związanej cenzurą kościelną; 6. małżeństwo małoletnich, gdy rodzice o nim nie wiedzą lub sprzeciwiają się z uzasadnionych racji; 7. małżeństwo zawierane przez pełnomocnika.

Pewne naświetlenia oraz uzupełnienia przynosi jeszcze Instrukcja Episkopatu Polski z 1987 r. Ponadto niektóre sprawy wymagają tu dodatkowych komentarzy i wyjaśnień.

Do małżeństwa tułaczy, czyli narzeczonych nie mających nigdzie ani stałego, ani tymczasowego miejsca zamieszkania, ani też miesięcznego pobytu,⁸² Instrukcja dodaje jeszcze migrantów⁸³.

Małżeństwo, które nie może być zawarte lub uznane według praw państwowych wymaga bliższego naświetlenia.

Pomijamy tu najpierw zagadnienie, czy i w jakim stopniu prawo państwowe jest władne ingerować w ważność lub godziwość małżeństwa katolickiego, które jest sakramentem⁸⁴.

Podkreślmy jednak mocno korzystną zmianę w nowym ustawodawstwie cywilnym naszego kraju, gdy idzie o poprzedni zakaz bezwzględny zawierania wyznaniowego małżeństwa przed cywilnym. W ustawodawstwie państwowym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 1958 r. wprowadzono zasadę, że moc prawną ma tylko związek małżeński cywilny. Musiał on być zawierany przed ślubem wyznaniowym. Gdyby zaś, poza wypadkiem ciężkiej choroby zagrażającej życiu jednej ze stron, duchowny udzielił ślubu religijnego przed cywilnym, to podlegał on karze aresztu lub grzywny. Za udzielenie zaś ślubu osobie pozostającej w związku małżeńskim z osobą trzecią, podlegał również karze aresztu lub grzywny⁸⁵. Otóż w ustawie z 17 maja 1989 r. „O gwarancjach wolności sumienia i wyznania”, wynegocjowanej przez Episkopat Polski z Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, powiedziano, między innymi: „Kościoły i inne związki wyznaniowe są niezależne od państwa przy wykonywaniu swoich funkcji religijnych”⁸⁶. Tym samym należy uznać, że w sposób milczący został uchylony poprzedni stan prawny o bezwzględnym obowiązku zawierania małżeństwa cywilnego przed kościelnym.

Jednakże w ustawodawstwie państwowym polskim istnieją jeszcze wciąż niezgodności pomiędzy świeckim a kościelnym stanem prawnym odnoszącym się do małżeństwa⁸⁷. W związku z tą okolicznością Instrukcja Episkopatu Polski stwierdza, że na asystencję przy małżeństwie, które nie może być zawarte według przepisów państwowych, należy uzyskać zgodę ordynariusza miejsca. Jest to bowiem dziedzina, która wymaga jednolitego działania wobec państwowego porządku prawnego, stąd też musi wziąć za to odpowiedzialność Kuria Diecezjalna, także w obecnej sytuacji większej wolności Kościoła⁸⁸.

⁸² KPK, kan. 100; 1115.

⁸³ Instr. EP, nr 100, s. 29.

⁸⁴ Zob. KPK, kan. 1059.

⁸⁵ Ustawa z dnia 2. XII. 1958 r. *O zmianie przepisów prawa o aktach stanu cywilnego*, art. 50-78, Dz. U., 1958, Nr 72, poz. 358. Zob. *Położenie prawne Kościołów i Związków Wyznaniowych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Zbiór przepisów i dokumentów na dzień 1 października 1960 r.*, Warszawa: Ars Christiana 1960, s. 117-118.

⁸⁶ Dz. U., Nr 29, poz. 155; Currenda, 140 (1990) s. 314.

⁸⁷ Zob. *Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy*: Dz. U., 1964, nr 9, poz. 60; ze zmianami z 1975 r. w: Dz. U., nr 45, poz. 234, art. 1-22, s. 229-233. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze 1981. Por. W. PIECHOCKI, *Zawarcie małżeństwa*, Warszawa 1983, s. 30-34.

⁸⁸ Instr. EP, nr 100, 30.

Małżeństwo, w którym narzeczonych wiąże jakieś naturalne obowiązki wobec innej strony lub wobec dzieci, wynikające z poprzedniego związku, to takie, w którym dana strona jest np. obciążona alimentami lub zobowiązaniami majątkowymi z poprzedniego małżeństwa bądź to sakramentalnego, bądź cywilnego⁸⁹.

Małżeństwo, w którym jedno z narzeczonych porzuciło notorycznie wiarę katolicką, jak np. wystąpienie formalne z Kościoła, lub faktyczny stan całkowitego zaprzestania praktyk religijnych. Obowiązują w tym wypadku rękojmie zabezpieczające dobro wiary, podobnie jak przy małżeństwach mieszanych z zastosowaniem ewentualnych modyfikacji⁹⁰.

Małżeństwo, w którym jedno z narzeczonych jest związane cenzurą kościelną (ekskomunika, interdikt), o ile stan cenzury trwa, należy traktować podobnie jak ten, który wynika z notorycznego porzucenia wiary⁹¹.

Małżeństwo osób małoletnich, tzn. kanonicznie przed ukończeniem 18 roku życia, o ile nie wiedzą o nim rodzice lub też wiedząc, sprzeciwiają się mu w sposób uzasadniony. Jeśli po bliższym zbadaniu sprawy okaże się, że sprzeciw rodziców jest zasadny, to ordynariusz miejsca jest władny zabronić czasowo małżeństwa⁹².

Ten przypadek łączy się ściśle z kan. 1083 KPK, gdzie ustawodawca wyraźnie upoważnia Konferencję Episkopatu do ustalenia w danym kraju, w formie zakazu, wyższego wieku do małżeństwa niż 14 i 16 lat, jak to opiewa przeszkoda zrywająca. Biskupi polscy korzystając z tego upoważnienia, ustalili jako godziwy wiek do zawarcia małżeństwa równy temu, który jest przewidziany w polskim ustawodawstwie państwowym, tj. 21 lat dla mężczyzny, a 18 lat dla kobiety. W związku z tym narzeczeni poniżej tego wieku muszą zawsze otrzymać dyspensę od ordynariusza miejsca, chociażby już wcześniej sąd opiekuńczy zezwolił im na małżeństwo i chociażby ich rodzice nie sprzeciwiali się ich związkowi. Obowiązuje bowiem w tym wypadku ściśle pojęta norma prawna Konferencji Episkopatu Polski, od której ordynariusze miejsca są władni dyspensować mocą kan. 88 KPK⁹³. A zatem praktycznie, w wypadku młodocianych narzeczonych, duszpasterz zawsze musi się odnosić do ordynariusza miejsca o dyspensę, chociażby nie było sprzeciwu lub nieświadomości rodziców, po myśli kan. 1071 & 1, n. 6.

Małżeństwo zawierane przez pełnomocnika. Chodzi tu głównie o sprawdzenie autentyczności pełnomocnictwa, które winno odpowiadać licznym rygorom formalnym, według kan. 1105 KPK⁹⁴.

Do wyliczonych siedmiu przypadków dochodzą jeszcze trzy: jeden z kan. 1102 §3, wymagający zezwolenia ordynariusza miejsca, jeśli któreś z narzeczonych pragnie je zawrzeć pod jakimś godziwym oraz uzasadnionym warunkiem. Ordynariusz przy okazji zezwolenia sprawdza zasadność warunku⁹⁵. Następne dwa przypadki dyktuje już sama Instrukcja Episkopatu Polski. Otóż, chodzi o małżeństwo takich narzeczonych, którzy uprzednio zawarli związek cywilny z innymi osobami, jako młodociani (tzn. kobieta przed 18 a mężczyzna przed 21 rokiem życia), ale uzyskali rozwód cywilny⁹⁶. Po drugie, idzie o każdy przypadek, w którym duszpasterz po przeprowadzeniu

⁸⁹ Tamże.

⁹⁰ Tamże.

⁹¹ Tamże.

⁹² Tamże.

⁹³ Tamże, nr 50, 14. Por. Ks. W. GÓRALSKI, *Komentarz do Instrukcji*, 173.

Instr. EP, nr 100, s. 30.

KPK, kan. 1102 § 3; Instr. EP, nr 100, s. 30.

Instr. EP, nr 100, 30. Instrukcja nie podaje motywacji dla tego przypadku, ale prawdopodobnie idzie o to, by zbadać tu jakiś brak danej osoby, który stał się przyczyną rozwodu. Brak ten, jak np. „podstępne zwiedzenie”, „brak rozeznania oceniającego”, niezdatność do podjęcia i wypełnienia podstawowych obowiązków małżeńskich, mógłby być wskaźnikiem do ewentualnego zakazu małżeństwa lub do jakiejś oddzielnej deklaracji strony przed wstąpieniem w związek kościelny sakramentalny.

dokładnych dochodzeń kanonicznych, przewidzianych prawem, ma uzasadnioną wątpliwość co do stanu wolnego nupturientów⁹⁷. Winien on szczegółowo przedstawić w piśmie do Kurii Diecezjalnej swoje wątpliwości oraz własne racje, które jego zdaniem przemawiają za udzieleniem zezwolenia⁹⁸.

C. Zgromadzenie koniecznych dokumentów

Omówimy tu dokumenty, które duszpasterz powinien zgromadzić w toku prowadzenia dochodzeń przedmałżeńskich. Chodzi o dokumenty zarówno konieczne przy każdym małżeństwie, jakby podstawowe, oraz o dokumenty dodatkowe.

Dokumenty podstawowe

Jeśli osoby narzeczonych nie są znane duszpasterzowi, to powinien on zażądać jakiegoś dokumentu identyfikującego, jak dowód osobisty, legitymacja służbowa, prawo jazdy, legitymacja ubezpieczeniowa, itp. Należy więc w protokole kanonicznego rozeznania, czyli badania przedślubnego, zanotować alternatywnie: narzeczony jest duszpasterzowi znany osobiście, narzeczona legitymuje się dowodem osobistym, nr..., wydanym przez..., itp⁹⁹.

Po stwierdzeniu tożsamości osób, podstawową koniecznością teologiczno-prawną jest udowodnienie faktu chrztu narzeczonych i do tego jest konieczny dokument kościelny, tj. metryka lub zaświadczenie chrztu. Bez upewnienia się o chrzcie nupturientów nie można asystować przy małżeństwie, które jako sakrament byłoby bez niego nieważne¹⁰⁰. Oczywiście, jeśli narzeczeni są parafianami duszpasterza, to nie będzie on się domagał od nich metryki chrztu, lecz sięgnie do ksiąg parafialnych i sam stwierdzi ten fakt.

Metryki chrztu należy się także domagać od narzeczonych niekatolickich (prawosławni, protestanci, itp.), ponieważ i dla nich małżeństwo jest sakramentem, jeżeli zawierają je zgodnie z prawem Bożym¹⁰¹.

W tym miejscu trzeba zapytać, jak stwierdzić fakt chrztu narzeczonych, gdy z jakichś powodów nie mogą oni przedłożyć metryki, czyli autentycznego dokumentu kościelnego lub dokumentu swojej Wspólnoty wyznaniowej. W tej sprawie istnieją trzy procedury kanoniczne.

Po pierwsze, na podstawie kan. 876 KPK, miarodajnym dowodem przyjęcia chrztu, jeśli nie wyniknie stąd naruszenie praw osób trzecich, jest zeznanie jednego wiarygodnego świadka, nawet niezaprzysiężone, np. jednego z rodziców, chrzestnych, położnej, itp¹⁰².

Po drugie, w braku świadka lub przy znacznej niedogodności zdobycia go, dowodem takim może być zeznanie samego zainteresowanego (narzeczonego, narzeczonej), ale zaprzysiężone, jeśli przyjmowali oni chrzest po dojściu do lat rozeznania, którego prawo domniemywa się po ukończeniu siódmego roku życia¹⁰³.

Po trzecie, gdy się nie da ustalić faktu chrztu ani przez zeznanie świadka, ani samego zainteresowanego, to Instrukcja Episkopatu Polski, poprzez nawiązanie do kan. 1086 §3 KPK, zezwala posłużyć się rozumnym domniemaniem. Domniemanie takie musi jednak być poprzedzone takimi faktami, jak np. te, że rodzice byli

⁹⁷ Tamże, nr 100, s. 30.

⁹⁸ Tamże.

⁹⁹ Tamże, nr 96, 28.

¹⁰⁰ T. SCHNEIDER, dz. cyt., s. 69-72.

¹⁰¹ KPK, kan. 1055 § 2.

¹⁰² P. LOMBARDA – J.I. ARRIETA, dz. cyt., vol. 2, 644-645.

¹⁰³ KPK, kan. 97 § 2; 876. Por. Instrukcja EP, nr 96, 28; Ks. M.A. ŻUROWSKI, dz. cyt., s. 105.

praktykującymi katolikami, że środowisko, w którym się odnośny narzeczony wychował było katolickie, a on sam przystępował do sakramentów świętych, że on sam pod przysięgą stwierdził, iż widział dokument swojego chrztu, iż znał swoich rodziców chrzestnych, itp.¹⁰⁴.

Jeśli pomimo zastosowania powyższej procedury, fakt chrztu nupturientów pozostaje wątpliwy, to należy odnieść się do ordynariusza miejsca, który rozstrzygnie, czy wątpliwość jest pozytywna i czy w związku z tym należy udzielić chrztu warunkowo¹⁰⁵. To samo należałoby uczynić, gdyby sama autentyczność metryki chrztu wzbudzała wątpliwości nie do obalenia¹⁰⁶.

Metryka chrztu jest nie tylko dowodem ochrzczenia narzeczonych, ale także podstawowym dokumentem stwierdzającym ich stan wolny. Stąd też istnieje kanoniczny wymóg, by była to metryka świeża, tzn. by była świeżej daty, wystawiona nie później niż sześć miesięcy przed zgłoszeniem się narzeczonych do kanonicznego badania¹⁰⁷. Metryka winna ponadto zawierać wszelkie adnotacje, które według prawa zostały poczynione w księdze chrztów, a mające ścisły związek z zawarciem małżeństwa, jak przyjęcie sakramentu bierzmowania, święceń, złożenie wieczystej profesji zakonnej, zmiana obrządku, konwalidacja małżeństwa, rozwiązanie małżeństwa niedopełnionego przez dyspensę papieską, orzeczenie nieważności małżeństwa wyrokiem drugiej instancji sądu kościelnego, zakaz wstępowania w ponowne związki małżeńskie (w wypadku np. stwierdzenia niezdolności fizycznej, lub choroby umysłowej). Gdyby zaś księga ochrzczonych nie zawierała żadnej adnotacji, to na metryce chrztu winno się znaleźć także potwierdzenie tego faktu: „brak adnotacji”, „bez adnotacji”. Dopiero ta klauzula nadaje metryce moc dowodu o stanie wolnym¹⁰⁸.

Metryka chrztu nie tylko dowodzi, że narzeczeni są stanu wolnego lub nie, lecz potwierdza także inne okoliczności doniosłe dla małżeństwa, jak przynależność do obrządku łacińskiego, wyznanie nupturientów, wiek¹⁰⁹.

Nie należy to już ściśle do tematu, lecz łączy się z nim pośrednio, że mianowicie fakt zawarcia małżeństwa musi być odnotowany w księdze ochrzczonych, a więc w tej parafii, w której małżonkowie przyjęli chrzest. Jeśli zatem małżeństwo zostało zawarte poza parafią chrztu, to proboszcz asystencji małżeńskiej ma obowiązek powiadomić o fakcie zawarcia małżeństwa proboszcza chrztu odnośnej strony zaślubionej, by mógł on ten fakt odnotować¹¹⁰. Małżeństwo tajne jest natomiast odnotowywane tylko w tajnym archiwum Kurii Diecezjalnej¹¹¹. Archiwum to będzie więc bardzo pomocne ordynariuszowi miejsca przy ewentualnym rozstrzygnięciu wątpliwych spraw odnośnie do stanu wolnego narzeczonych, przedkładanych mu przez duszpasterzy.

Nie jest już w zasadzie konieczne jak poprzednio (przed ustawą z 17 maja 1989 r. „O gwarancjach wolności sumienia i wyznania”), domaganie się przez duszpasterzy przedłożenia aktu zawarcia małżeństwa w Urzędzie Stanu Cywilnego. Chyba tylko jako uboczny dowód, że nic się nie sprzeciwia ze strony prawa państwowego, by małżeństwo to mogło być zawarte także jako cywilne. Ten moment musi duszpasterz stwierdzić na własną rękę, gdyby nupturienci nie zawarli wcześniej cywilnego małżeństwa. Zarówno bowiem Kodeks Prawa Kanonicznego, jak Instrukcja Episkopatu

¹⁰⁴ Instr. EP, nr 97, s. 28-29.

¹⁰⁵ Tamże.

¹⁰⁶ Ks. E. SZTAFROWSKI, *Podręcznik prawa kanonicznego*, t. 4, s. 48.

¹⁰⁷ Instr. EP, nr 98, s. 29.

¹⁰⁸ KPK, kan. 535 2; 895; 1133. Instr. EP, nr 97, s. 28-29; Ks. M.A. ŻUROWSKI, dz. cyt., s. 343, 346-350.

¹⁰⁹ KPK, kan. 1072, 1083, 1109, 1124.

¹¹⁰ KPK, kan. 1122.

¹¹¹ KPK, kan. 1133.

Polski domaga się do godziwości ślubu kościelnego, by nie stało mu nic na przeszkodzie także ze strony ustawodawstwa państwowego¹¹². Chodzi tu o to, ażeby małżeństwo kościelne mogło mieć ochronę prawną także ze strony ustawodawstwa państwowego. Wydaje się, że rozpoznanie tego stanu narzeczonych ze strony prawa państwowego powinny wziąć na siebie obecnie „Poradnie Rodzinne”, które winny zatrudnić w tym celu radcę prawnego. Można też wziąć pod uwagę taką możliwość, że sami nupturienti przedłożą duszpasterzowi zaświadczenie z Urzędu Stanu Cywilnego, że ich małżeństwu nic się nie sprzeciwia ze strony prawa państwowego¹¹³.

Kolejnym dokumentem jest stwierdzenie zgonu współmałżonka w wypadku małżeństwa wdowy lub wdowca. Może to być: kościelna metryka zgonu, miarodajny dokument państwowy, kurialny dekret wdowieństwa¹¹⁴.

Dokumentami pod pewnym względem analogicznymi są: wyrok drugiej instancji sądu kościelnego, orzekający nieważność małżeństwa, dekret stosujący „Przywilej Pawłowy”, oraz papieski reskrypt, zawierający dyspensę od poprzedniego małżeństwa ważnego, lecz niedopełnionego¹¹⁵. Należy tu tylko zwrócić baczną uwagę na to, czy dokumenty te nie zawierają klauzuli zabraniającej ponownego zawierania małżeństwa, np. z powodu niezdatności do podjęcia i wypełnienia podstawowych obowiązków małżeńskich, z powodu niezdolności fizycznej, itp¹¹⁶.

Z kolei, gdy podjęto starania o dyspensę od jakiejś przeszkody, należy uzyskać w tej sprawie właściwy reskrypt. W wypadku zaś odniesienia się do ordynariusza miejsca o zezwolenie na asystencję małżeńską, wymagane przez kan. 1071, 1102 KPK, lub Instrukcję Episkopatu (n. 100, s. 30), niezbędne jest pismo zezwalające z Kurii Diecezjalnej¹¹⁷.

Dokumenty dodatkowe

Dokumentami nie tak wielkiej rangi, lecz równie ważnymi są: świadectwo bierzmowania, jeśli narzeczeni byli bierzmowani poza parafią, świadectwo wygłoszonych zapowiedzi w innej parafii lub w innych parafiach, zaświadczenie ukończenia kursu przedmałżeńskiego, zaświadczenie odbytych lub odbytej spowiedzi przedślubnej. Jeżeli zaś asystencja ma się odbywać przy małżeństwie z obcej parafii, to jest konieczna licencja proboszcza właściwego, który przeprowadził dochodzenia przedmałżeńskie w ramach swojej kompetencji¹¹⁸.

Wszystkie te dokumenty, lub jeszcze jakieś inne, które się wyłonią w zależności od konkretnych problemów danej pary nupturientów, mają być włączone do protokołu badania przedślubnego i razem z nim przechowywane w archiwum parafialnym.

Gdyby asystencję małżeńską miał podejmować niekompetentny świadek urzędowy, tj. nie ordynariusz lub proboszcz miejsca, to powinien on otrzymać delegację, która ma mieć formę pisemną (należy więc do dokumentów), jeśli jest ogólna, ale wymóg pisemności nie warunkuje ważnej asystencji, tylko godziwą¹¹⁹.

¹¹² KPK, kan. 1071 § 1, nr 2; Instr. EP, nr 100, s. 29.

¹¹³ Gdyby ostatecznie zawarcie małżeństwa w świetle prawa cywilnego było niemożliwe (np. z powodu niemożności uzyskania rozwodu), a zachodziły racje dla zawarcia małżeństwa kościelnego, to należy wówczas przedłożyć sprawę ordynariuszowi miejsca i czekać na jego zezwolenie. Była o tym mowa powyżej w ramach problemu: „Uzyskanie zezwolenia ordynariusza miejsca” Zob. wyżej, s. 158.

¹¹⁴ Zob. wyżej, s. 155.

¹¹⁵ Zob. wyżej, s. 156.

¹¹⁶ Ks. T. PAWLUK, *Prawo małżeńskie*, w: *Prawo kanoniczne według Kodeksu pap. Jana Pawła II*, t. 3, Olsztyn 1984, s. 110.

¹¹⁷ Zob. wyżej, s. 156-157.

¹¹⁸ Zob. wyżej, s. 151, 154.

¹¹⁹ KPK, kan. 1108 § 1, 1111 § 2.

ZAKOŃCZENIE

Przygotowanie do małżeństwa w przypadkach niezwykłych

Dla całości problematyki kanonicznego przygotowania narzeczonych do małżeństwa należy jeszcze dopowiedzieć o przypadkach niezwykłych, jak niebezpieczeństwo śmierci, sytuacja nagła oraz małżeństwo tajne i według formy nadzwyczajnej. Przypadki te przewiduje Kodeks Prawa Kanonicznego, nie zajmuje się zaś nimi wprost Instrukcja Episkopatu Polski z 1987 r. Naturalnie we wszystkich tych przypadkach musi być pewny wolny stan nupturientów, zanim można będzie asystować przy ich ślubie. Procedura jednak prowadząca do stwierdzenia tego wolnego stanu będzie bądź to skrócona do minimum, bądź ograniczona do zakresu wewnętrznego.

Niebezpieczeństwo śmierci

Interesujące nas przygotowanie do asystencji małżeńskiej w niebezpieczeństwie śmierci polega głównie na udzieleniu dyspensy od ewentualnych przeszkód, jeśli naturalnie przeszkody nie wywodzą się z prawa Bożego. W takim bowiem razie nie może być mowy o małżeństwie katolickim. Z moralnego punktu widzenia istnieje wówczas obowiązek przygotowania takich osób na śmierć, gdy ewentualnie żyją one w związku cywilnym lub w konkubinacie. Należy im przeto uświadomić potrzebę zerwania niedozwolonych więzi i przeproszenia za dawane zgorzenie, w celu możliwości otrzymania rozgrzeszenia¹²⁰.

W wypadku zaś możliwej dyspensy od przeszkód, gdyż pochodzą one z prawa czysto kościelnego, wchodzi w grę kompetencja: ordynariusza miejsca, proboszcza, asystującego kapłana lub diakona, spowiednika.

Ordynariusz miejsca może tu udzielić dyspensy od formy kanonicznej (np. od obecności dwóch świadków nieurzędowych), od wszystkich przeszkód z prawa kościelnego, zarówno publicznych, jak tajnych, z wyjątkiem jednak przeszkody z prezbiteratu (a więc od diakonatu może)¹²¹. Duszpasterz zatem, jeśli czas ku temu służy, winien w jakimś szybkim trybie zbadać możliwość takiej dyspensy i załatwić z kolei jej uzyskanie, by móc doprowadzić do zawarcia małżeństwa lub jego konwalidacji. Władza ordynariusza miejsca jest terytorialno-personalna, w tym sensie, że na jego terytorium rozciąga się na wszystkich tam przebywających, poza terytorium zaś na wszystkich jego podwładnych¹²².

Oprócz ordynariusza miejsca, podobną władzę, lecz określoną pewnymi uwarunkowaniami, posiada proboszcz (także personalny w stosunku do swoich podwładnych), prawnie delegowany szafarz (kapłan, diakon), także kapłan lub diakon, który jest przypadkowo obecny, chociaż nie jest prawnie delegowany, przy zawieraniu małżeństwa według formy nadzwyczajnej, o której mowa w kan. 1116 § 2. Zakresowo jest to taka sama władza jak ordynariusza miejsca (obejmuje wszystkie przeszkody z prawa kościelnego, z wyjątkiem święceń prezbiteratu, oraz formę kanoniczną). Dodatkowym zastrzeżeniem jest współdziałanie takich okoliczności, w których jest niemożliwe

¹²⁰ Ks. S. WITEK, *Sakrament pojednania*, Poznań – Warszawa: Pallottinum 1979, 148-152.

¹²¹ KPK, kan. 1079 § 1.

¹²² Oczywiście, duszpasterz powinien sporządzić z tego protokół i małżeństwo takie ze wszystkimi adnotacjami zapisać w księgach zaślubionych, a także zanotować je w księgach ochrzczonych. Gdy natomiast chrzest nupturienta odbył się poza jego parafią, winien zawiadomić proboszcza parafii jego chrztu, dla poczynienia tam adnotacji o tak zawartym małżeństwie. P. LOMBARDIA – J.I. ARRIETA, dz. cyt., vol. 2, s. 763-764.

odniesienie się do ordynariusza miejsca. Przyjmuje się ogólnie, że tę niemożliwość należy oceniać moralnie, tzn., gdy nie można się odnieść w sposób zwyczajny, tj. poprzez korespondencję. Nie ma obowiązku brać pod uwagę ani telegramu, ani telefonu. Samo zaś prawne niebezpieczeństwo śmierci ma miejsce wówczas, gdy istnieje realna możliwość zgonu; bądź to z przyczyny zewnętrznej, bądź wewnętrznej, nie zaś pewność śmierci¹²³.

Wreszcie istnieje możliwość udzielenia dyspensy w niebezpieczeństwie śmierci przez spowiednika. Może się to dokonać albo w akcie spowiedzi sakramentalnej, albo poza nią. Przeszkody zaś muszą być tajne¹²⁴. Zawarcie lub konwalidacja małżeństwa mogą wówczas przybrać różne warianty. Jeśli spowiednik posiada skądinąd ogólną delegację do asystowania przy małżeństwie, a dyspensy udzielił poza sakramentem spowiedzi, to przywołuje dwóch świadków nieurzędowych i uświadamiając im konieczność zachowania tajemnicy, odbiera konsens małżeński. Jeśli zaś udzielił dyspensy w akcie sakramentalnej spowiedzi, to pozostaje mu dla zachowania sakramentalnej tajemnicy uświadomić nupturientów o możliwości zawarcia małżeństwa według formy nadzwyczajnej – bez świadków nieurzędowych, sam zaś będzie przy tym obecny i może nawet odebrać konsens¹²⁵.

Sytuacja nagląca

Kodeks Prawa Kanonicznego określa sytuację nagłącą jako przypadek, w którym wszystko już zostało przygotowane do ślubu („iam omnia sunt parata ad nuptias”), gdy nieoczekiwanie wychodzi na jaw przeszkoda. Odłożenie zaś ślubu, celem uzyskania dyspensy w normalnym trybie od kompetentnego przełożonego niesie ze sobą prawdopodobne zaistnienie wielkiego zła; bądź to duchowego, bądź materialnego. W takiej to sytuacji władzę dyspensowania posiadają:

- Ordynariusz miejsca, zarówno od przeszkody publicznej jak tajnej;
- Wszyscy ci, którzy są kompetentni dyspensować w niebezpieczeństwie śmierci (a więc proboszcz, delegowany kapłan, diakon, spowiednik), ale tylko w wypadku tajnej przeszkody i z zachowaniem innych warunków, a więc niemożliwości odniesienia się do ordynariusza miejsca. Zakres tej kompetencji, w sytuacji naglącej, jest ponadto zaciężony tylko do przeszkód, nie obejmuje zatem formy kanonicznej, a z samych przeszkód, oprócz prezbiteratu, są ponadto spod niej wyjęte: przeszkoda diakonatu oraz wieczystego i publicznego ślubu czystości, złożonego w instytucie zakonnym na prawie papieskim¹²⁶.

Ustawodawca kodeksowy zaznacza, że wymieniona władza dyspensowania w sytuacji naglącej, odnosi się nie tylko do zawarcia małżeństwa, lecz także do jego konwalidacji, nawet gdyby skądinąd konwalidacja ta była zastrzeżona Stolicy Apostolskiej. Chodzi tylko o to, by współdziałały istotne czynniki sytuacji naglącej, to jest niemożliwość odłożenia ślubu bez uniknięcia wielkiego zła oraz trudność odniesienia się do kompetentnej władzy, tj. do Stolicy Apostolskiej lub ordynariusza miejsca¹²⁷.

Tutaj jednak rodzi się pytanie. Otóż, przy niebezpieczeństwie śmierci nupturientów, ustawodawca milczy, czy i tam wchodzi w grę dyspensowanie także dla konwalidacji

¹²³ KPK, kan. 1079 § 2, 4; H.J.F. REINHARDT, *Die kirchliche Trauung*, Muenster: Ludgerus Verlag 1989, s. 115.

¹²⁴ KPK, kan. 1079 § 3.

¹²⁵ Tamże, kan. 1116 § 2; H.J.F. REINHARDT, tamże.

¹²⁶ KPK, kan. 1080 § 1. Por. kan. 573, 588, 589, 607, 654, 710, 712; Zob. Ks. M. A. ŻUROWSKI, dz. cyt., s. 139-142; Ks. F. BOGDAN, *Prawo zakonów, instytuców świeckich i stowarzyszeń życia apostolskiego*, Poznań: Pallottinum 1988, 220-221.

¹²⁷ KPK, kan. 1080 § 2.

małżeństwa? Należy oczywiście odpowiedzieć twierdząco. To znaczy dyspensowanie w niebezpieczeństwie śmierci dotyczy zarówno zawarcia małżeństwa, jak i jego konwalidacji.

Po pierwsze dlatego, że tu ustawodawca w ogóle nie wyszczególnia tych dwóch ewentualności, lecz mówi ogólnie o niebezpieczeństwie śmierci oraz dyspensowaniu. Sytuację zaś nagłą wyraźnie określa jako przypadek przed zawarciem małżeństwa („gdy wszystko już jest gotowe do ślubu”). By więc nie pozostawiać dwuznaczności, stawia oddzielną normę, iż dotyczy to także konwalidacji.

Po drugie, niebezpieczeństwo śmierci stwarza samo z siebie jeszcze większą motywację pastoralną dla rozciągnięcia władzy dyspensowania także na konwalidację małżeńską. Wszak idzie tu o wieczne szczęście nupturientów, a nie tylko o zagrażające im „wielkie zło”

Małżeństwo tajne i według formy nadzwyczajnej

Nietypowym przygotowaniem kanonicznym narzeczonych jest również to, które poprzedza tzw. małżeństwo tajne oraz małżeństwo według formy nadzwyczajnej.

A. Małżeństwo tajne

Ustawodawca kodeksowy zezwala na nie „wskutek poważnej i naglącej przyczyny”, którą więc duszpasterz przedkłada ordynariuszowi miejsca. Ten ostatni zaś ocenia tę przyczynę i ewentualnie zezwala na takie małżeństwo¹²⁸.

Sposobowi przygotowania do takiego małżeństwa musi towarzyszyć unikanie jakiegokolwiek rozgłosu (np. korespondencję do Kurii Diecezjalnej należy przekazywać przez posłańca lub osobiście, a nie pocztą, odpadają tu zupełnie zapowiedzi, itp.). Domaga się tego wszystkiego ustawodawca, gdy mówi: „Zezwolenie na tajne zawarcie małżeństwa zawiera w sobie: konieczność tajnego przeprowadzenia obowiązkowych badań przedmałżeńskich”¹²⁹.

Rygorowi tej tajności musi się podporządkować duszpasterz, który kieruje całokształtem przygotowań. Nie zwalnia to bowiem narzeczonych w takim przypadku od należytego przygotowania katechetycznego, od stwierdzenia stanu wolnego, od ewentualnego postarania się o dyspensę od przeszkód. Wreszcie obowiązuje tu też zwyczajna forma kanoniczna (świadek urzędowy i świadkowie nieurzędowi). Wszyscy oni mają być pouczeni, także przez kompetentnego duszpasterza, o zachowaniu tajemnicy¹³⁰.

B. Małżeństwo według formy nadzwyczajnej

Ma ono miejsce wówczas, gdy nupturienti nie są w stanie udać się do kompetentnego, według prawa, świadka urzędowego asystencji małżeńskiej (tj. do ordynariusza, proboszcza, kapłana lub diakona przez nich delegowanego). Jeżeli zachodzi prawdopodobieństwo śmierci lub sytuacja braku dostępu do świadka urzędowego, według roztropnego przewidywania, będzie trwać przynajmniej przez miesiąc, to narzeczeni mogą wówczas zawrzeć małżeństwo bez świadka urzędowego, a wobec dwóch świadków nieurzędowych¹³¹.

Przygotowanie kanoniczne do takiego małżeństwa jest również ze swej natury nietypowe, niezwykle. Nie da się też z góry podać jego sposobu. Na pewno jednak

¹²⁸ KPK, kan. 1130.

¹²⁹ Tamże, kan. 1131, nr 1.

¹³⁰ Ks. M.A. ŻUROWSKI, dz. cyt., s. 367-369. Dodajmy dla całości, że do istoty małżeństwa tajnego należy również wpisanie go tylko w specjalnej księdze tajnego archiwum kurialnego. KPK, kan. 1133.

¹³¹ KPK, kan. 1108 § 1, 1116 § 1.

duszpasterze, prowadzący jakąkolwiek katechizację przedmażeńską – wspólnotową, dalszą, bliższą, powinni młodocianych o takiej możliwości pouczyć. Zwłaszcza zaś mocno im wpoić w świadomość, że obowiązuje ich stan wolny, konieczność ewentualnego postarania się o dyspensę, potrzeba spowiedzi i godziwego przyjęcia sakramentu małżeństwa, potrzeba zgłoszenia potem takiego małżeństwa do ordynariusza lub proboszcza miejsca. Dużą rolę w przygotowaniu najbliższym takiego małżeństwa mógłby i powinienby odegrać obecny przy jego zawieraniu przygodny kapłan lub diakon, acz nie posiadający delegacji do asystowania¹³².

Podsumowując krótko końcowe rozważania na temat kanonicznego przygotowania narzeczonych do małżeństwa, w niebezpieczeństwie śmierci, w sytuacji naglącej, w przypadku małżeństwa tajnego i według formy nadzwyczajnej, pragniemy mocno zaakcentować, że przedstawione w tej mierze normy kodeksowe należy stosować bardzo rozumnie. To znaczy, zarówno ściśle, tj. bez poszerzającej interpretacji, co i swobodnie, czyli bez zacieśniania ich, dla rzekomego zachowania porządku prawnego. Motywy pastoralne nowego Kodeksu winny być zwłaszcza w tej dziedzinie, tj. na płaszczyźnie sakramentologii, dokładnie postrzegane¹³³.

KANONISTISCHE VORBEREITUNG DER EHESCHLIESSUNG

Zusammenfassung

Der Verfasser stellt im Artikel die Frage vor, wie der Seelsorger die Jugendlichen im allgemeinen und die bestimmten Brautleute im konkreten zur Trauung vorbereiten soll. Es geht aber grundsätzlich um die kanonistische Vorbereitung, das heißt um jene, die durch das Kirchenrecht des neuen Codex Iuris Canonici vom Jahre 1983 und durch die Instruktion der Polnischen Bischofskonferenz vom Jahre 1987 vorgeschrieben wird.

Die reichen Pastoralaspekte des Themas werden also in diesem Studium nur nebenbei erforscht, und zwar insoweit sie mit den gesetzlichen Regeln eng verbunden sind.

Zu Beginn beschäftigt sich der Verfasser mit dem Ziel, das durch die kanonistische Vorbereitung der Eheschließung erreicht werden soll. Und zwar geht es um die geistige Gestaltung und Glaubensausbildung bezüglich der Hauptaufgaben und Pflichten der katholischen Ehe. Dann sollen auch auf der Vorbereitungsebene die konkreten Brautleute geprüft und genügend informiert werden, damit sie zur Trauung anständigerweise antreten können.

Diesem Ziel gemäß, stellt der Verfasser dar, daß zwei verschiedene Vorbereitungsarten verwirklicht werden müssen. Und nämlich sowohl die Vorbereitung auf dem gemeinsamen Gebiet der Seelsorge, wie auch diejenige in den verschiedenen Gruppen und Kreisen der Jugendlichen. Diese gemeinsame Vorbereitung, die auch eine ferne Vorbereitung genannt werden kann, führt dazu, um allen Jugendlichen die Glaubensgestaltung des Ehe- und Familienlebens zu ermöglichen. Das alles geschieht durch die speziellen Katechesen, Ehekurse, Familienstudien, Eheseminare, Exerzitien, u.s.w.

Außer dieser gemeinsamen, soll auch die individuelle Vorbereitung der Eheschließung stattfinden, die auch eine nähere Vorbereitung genannt werden kann, die nämlich sowohl moral-pastorale wie auch kirchlich-rechtliche Elemente enthält.

Zu den moral-pastoralen Elementen gehört, daß die konkreten Brautleute vor der Trauung, möglichst das Firmungssakrament annehmen und die Beichte ablegen. Es wird auch von der Polnischen Bischofskonferenz empfohlen, daß die künftigen Eheleute schon etliche Monate vor der Eheschließung im Kreis der beiden Familien die Verlobung eingehen. Natürlich gibt ihnen diese Verlobung kein Recht, gemeinsam zu wohnen oder sich ehelicherweise zu verbinden. Diese Verlobung will aber den beiden Familien und den künftigen

¹³² P. LOMBARDIA – J.I. ARRIETA, dz. cyt., vol. 2, 802-803.

¹³³ Zob. L. GEROSA, *Kirchliche Recht und Pastoral*, Eichstaett – Wien 1991, 57-65.

Ehepartnern eine günstige Gelegenheit schaffen, sich näher kennenzulernen und auf die künftige Verbundenheit im Eheleben sich zu vorbereiten.

Im Rahmen der kirchlich-rechtlichen Elemente auf dem Gebiet der individuellen Ehevorbereitung kommt erstens das Problem vor, eine kanonistische Forschung nach dem ledigen Stand der Brautleute zu vollziehen. Es gehört dazu, auch die notwendigen Dokumente, wie Taufzeugnis, Witwenstandszeugnis, usw., zu sammeln, wie auch die Verkündigungen zu machen. Im Notfall müssen auch die Dispens von den Ehehindernissen und das Erlaubnis bei den Eheverboten (nach dem Kanon 1071 CIC) beim Ortsordinariat besorgt werden.

Der Schluß des Artikels umfaßt die Erklärung, auf welche Weise die Vorbereitung der Eheschließung in drei außergewöhnlichen Fällen durchgeführt werden soll. Es geht nämlich: 1. um die drohende Todesgefahr; 2. um das drohende Übel, wenn alles schon für die Hochzeit bereit ist; 3. um die geheime Trauung (Kanon 1130 CIC) und um die Noteheschließungsform (Kanon 1116 CIC).